

ZYGMUNT GAŁECKI

SLAVEK I SLAVKO – NAZWY MASKOTEK MISTRZOSTW EUROPY W PIŁCE NOŻNEJ 2012

Rzecz dotyczy nazw maskotek wymyślonych na Mistrzostwa Europy w Piłce Nożnej, które mają się odbyć w Polsce i na Ukrainie w 2012 roku. Chodzi przede wszystkim o pisownię i wymowę tych nazw. I mimo że pismo jest zewnętrzną postacią języka, umowną, historycznie utrwaloną, sposobem „oznaczania poszczególnych dźwięków językowych za pomocą odpowiednich znaków piśmiennych, czyli liter”¹, to już ortografia „zastanawia się nad sposobem wyrażania w piśmie znakami, ustalonymi przez grafikę, faktów języka mówionego, jego właściwości fonetycznych, morfologicznych i składniowych”². Podnosi to rangę problemu. Ponadto sprawy pisowni i ortografii wywoływały w przeszłości wielkie emocje społeczne, nieobce też polskiemu środowisku językoznawczemu³. Po co więc naruszać ustalony porządek rzeczy?

Przystępując do wyjaśnienia sprawy, przypomnijmy ją. Następnego dnia po ogłoszeniu wyników głosowania na imiona maskotek, 5 grudnia 2010 roku, rozgłośnię radiowe donosiły:

Tymczasem *Slavek* i *Slavko* to ci od Euro 2012, ale nie wiem, który z nich nosi polskie imię? (RMF FM, fakty o godz. 7) i później: Konia z rządem temu, kto mi wskaże takie polskie imiona.

Dr ZYGMUNT GAŁECKI – adiunkt Katedry Języka Polskiego KUL; adres do korespondencji: Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Katedra Języka Polskiego, Al. Raclawickie 14, 20-950 Lublin.

¹ S. Szober, *Pisownia polska*, w: tenże, *Wybór pism*, Warszawa 1959, s. 169.

² Tamże.

³ Zob. np. Szober, dz. cyt., s. 177-185; K. Nitsch, *Reforma ortografii (przedstawiona na typie Maria)*, w: tenże, *Wybór pism polonistycznych*, t. I, Wrocław 1954, s. 136-146; S. Urbanczyk, *Dwieście lat polskiego językoznawstwa (1751-1950)*, Kraków 1993, s. 135-136, 175-176, 245-246.

Slavek i *Slavko* – tak oficjalnie nazywają się maskotki na Euro 2012 (RdC, wiadomości o godz. 10).

Rusza produkcja gadżetów na Euro 2012. Znamy już imiona maskotek na Euro 2012: *Slavek* i *Slavko*, imiona polsko-ukraińskich bliźniaków (RdC, wiadomości o godz. 16).

6 grudnia gazety informowały:

Slavek i *Slavko* – takie imiona wybrali kibice dla maskotek Euro 2012 w Polsce i na Ukrainie. *Slavek* i *Slavko* otrzymali największe, 56-procentowe poparcie. Oddano na nich 21 816 głosów (GW Sport, s. 15).

EURO 2012. Oto *Slavek* i *Slavko*.

Internauci zdecydowali, że takie imiona będą nosić maskotki mistrzostw Europy w Polsce i na Ukrainie. Oddano na nie 56 proc. głosów.

Pozostałe propozycje UEFA (*Siemko* i *Strimko* oraz *Klemek* i *Ladko*) dostały dużo mniejsze poparcie. Głosowanie trwało od 16 listopada do 4 grudnia. (Rz, nr 284, s. A 27).

Pojawiły się komentarze. 5 grudnia krakowskie radio RMF FM rozmawiało z kierowniczką Urzędu Stanu Cywilnego w Olsztynie, która powiedziała m.in., że nie ma takich imion⁴. 7 grudnia redaktorzy prowadzący, Witold Lazar i Przemysław Skowron, mówili:

Slavek przez *v* i *Slavko* przez *v*. To jakieś czeskie imiona. Kto je wybrał? Lepiej by było *Szczepcio* i *Tońcio* z przedwojennej „Lwowskiej Fali”... (RMF FM 7 XII 2010, przed godz. 8).

Nie ulega wątpliwości, że *Slavek* i *Slavko* to po prostu *Stawek* i *Stawko*. Tylko dlaczego w takiej postaci? Przytoczone fragmenty komentarzy dają do zrozumienia, że słuszne zastrzeżenia budzi pisownia i wymowa imion przez *l* oraz pisownia przez *v*. Żarty zaś są naturalnym objawem stosunku ludzi myślących do wykojeń, jako że „i śmiech niekiedy może być nauką” (I. Krasicki). Nie ma potrzeby dociekać, kto wymyślił taką pisownię. Z tekstu w „Rzeczypospolitej” wynika, że mamy do czynienia z propozycjami UEF-y⁵, za którą kryją się polscy i prawdopodobnie ukraińscy członkowie organizacji. Wywołanie problemu daje okazję do wypowiedzi na temat wymowy i pisowni spółgłosek *ł – l* i *w* w języku polskim i ukraińskim. Skądinąd wiemy, że problem pisowni, zwłaszcza przez *v*, narasta. Tym bardziej trzeba te sprawy przy-

⁴ Zob. J. B u b a k, Wykaz imion używanych w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, „Język Polski” 63(1983), s. 72-84. W wykazie imion z tej rodziny wyrazowej tylko *Stawomir* i *Stawosz*.

⁵ Skrót ang. *Union of European Football Association*. Wbrew stanowisku *Nowego słownika poprawnej polszczyzny* pod red. A. Markowskiego (Warszawa 1999), ale zgodnie z uzusem, odmieniam ten skrót.

pominać, kierując je bardziej do uwagi studentów filologii niż np. działaczy UEF-y, którzy takich tekstów i tak nie czytają.

I Polacy, i Ukraińcy wymawiają /l/ i /l/, oznaczane literami *ł* i *l* w pisowni polskiej, a także literą *л* oraz sekwencją liter *ль* we współczesnej pisowni ukraińskiej. Oba dźwięki są dziedzictwem odległej przeszłości prasłowiańskiej⁶ i oba podlegają różnym dzisiaj regułom dystrybucji w obu językach. Te zaś wynikają z procesów historycznych, osobno w języku polskim (por. *las* ≤ **lěsь*, *lato* ≤ **lěto*, *lis* ≤ *lisь*, *lód* ≤ stpol. *lōd* ≤ **ledь*, *teb* ≤ **ьbь*, *tza* ≤ *stza* ≤ *szza* ≤ **slьza*, *tezka* ≤ *slezka* ≤ **slьzьka*)⁷, osobno w języku ukraińskim (por. *lic* [lis] ≤ **lěsь*, *limo* [lito] ≤ **lěto*, *lic* [lys] ≤ **lisь*, *льон* [l'on] ≤ *л'ен* ≤ **ьнь*, *лод* [łob] ≤ **ьbь*, *люхо* [lycho] ≤ **lixo*, *поле* [połe] ≤ **polje*)⁸, w których oba fonemy występują obecnie tak przed samogłoskami przednimi, jak i tylnymi. Przyczyniały się do tego także zapożyczenia obcojęzyczne, np. pol. *los* z niem. *Los* ‘dola, przeznaczenie’ (ale ukr. *доля* ≤ **dolja*), czy zapożyczone z rosyjskiego ukr. *льотчик* ‘lotnik’, *льотний* ‘lotniczy’ wobec rodzimych *літати* ‘latać’, *літак* ‘samolot’, *полит*, *польоту* ‘lot, lotu’, *полетити* ‘polecieć’.

W języku polskim w XVI-XVII w. zmienił się sposób artykulacji /l/, polegający na usunięciu zwarcia przedniojęzykowo-zębowego, co doprowadziło do wymowy /l/ jak /u/, rozpowszechnionej w XIX i XX w.⁹ W polszczyźnie współczesnej wymową standardową jest więc niesylabiczne *ɥ*, różne od /l/, tradycyjnie oznaczane literą *ł*¹⁰. W polszczyźnie historycznej zmienił się także sposób artykulacji /l/, które w dobie staropolskiej i jeszcze w XVI w. było spółgłoską miękką niezależnie od pozycji (dziś tylko przed /i/), tak jak do dzisiaj w wymowie Polaków z Ukrainy i Białorusi. Neutralizacja fonetycznej miękkości /l/ nie spowodowała utraty miękkości funkcjonalnej. W podsystemie morfologicznym /l/ jest nadal palatalnym odpowiednikiem /l/, współtwo-

⁶ Północnosłowiańskie twarde *ł* wchodziło w opozycję z *l* miękkim, pochodzącym z *lj*, z którym spłynęło w jeden fonem nowsze *l*, pochodzące ze zmiękczenia przed samogłoskami przednimi. Zob. Z. Stieber, *Zarys gramatyki porównawczej języków słowiańskich*, Warszawa 1979, s. 90.

⁷ Zob. np. Z. Klemensiewicz, T. Lehr-Spławiński, S. Urbańczyk, *Gramatyka historyczna języka polskiego*, Warszawa 1981, passim; F. Sławski, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, t. I-V, Kraków 1952-1982.

⁸ Zob. np. M. A. Żotobriuch, W. M. Rusaniwskyj, W. H. Sklarenko, *Istorija ukrajinskoji mowy. Fonetyka*, Kyjiv 1979, passim; *Etymołohicznyj słownyk ukrajinskoji mowy. Hołownyj* red. O. S. Melnyczuk, t. I-IV, Kyjiv 1982-2003.

⁹ Klemensiewicz i in., dz. cyt., s. 150-151.

¹⁰ *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Fonetyka i fonologia*, red. L. Dukiewicz, I. Sawicka, Kraków 1995, s. 39, 126-128.

rząc morfonem /ʎ/ : /ʎ/ : /ʎ'/, np. *skat-a* : *skal-e* : *skal-ny* : *skal-isty*¹¹, co pośrednio wskazuje jego pierwotną miękkość fonetyczną.

W języku ukraińskim utrzymuje się przedniojęzykowo-zębowa artykulacja /ʎ/, ale nie jest ono zupełnie ekwiwalentne z polskim /ʎ/. Na obszarze południowo-zachodnim (ukraińsko-białoruskim) staroruskie /ʎ/ rozwinęło się w niesylabiczne /ʎ/, artykulacyjnie bliskie dwuwargowemu /w/, w pozycji po *o* (pochodzącym z *ʎ), por. ukr. *довго* ‘długo’ *вовна* ‘wełna’, *жовтий*, ‘żółty’, *мовчати* ‘milczeć’, oraz w wygłosie form rodzaju męskiego dawnego imiesłowa czasu przeszłego czynnego II, por. ukr. *знав* ‘znał’, *був* ‘był’, *написав* ‘napisał’ (zmiana związana z zanikiem końcowego *ʎ). Proces ten zaświadczały zabytki od XV w.¹² Spółgłoska /ʎ/ zachowuje w języku ukraińskim pierwotną miękkość fonetyczną.

Co zaś się jeszcze tyczy pisowni, to w cyrylicy był jeden znak л o wartości dźwiękowej /ʎ/ w pozycji przed samogłoskami tylnymi (np. ukr. *ловити* [ʎo-wyty], pol. *łowić* ≤ **loviti*, ukr. *луна* [ʎun'a] ‘odgłos, echo’, pol. *łuna* ‘odblask światła’ ≤ **luna* ‘światło, odblask’) bądź /ʎ/ przed samogłoskami przednimi lub prejotowanymi (np. ukr. *залізти* [zalizty], pol. *wleźć* ≤ *(*za*)(*vʎ*)-*lězti*, ukr. *любити* [l'ubyty], pol. *lubić* ≤ **ljubiti*, ukr. *люду* [l'udy], pol. *ludz(i)e* ≤ **ljudʎe*). Taki status litery л został utrzymany w zreformowanych alfabetach cyrylicy (oprócz macedońskiego i serbskiego, gdzie się graficznie odróżnia twarde i miękkie л i љ). Podobnie w alfabecie łacińskim był tylko jeden znak *l*. Przyjęty do pisowni polskiej był niewygodny tak z uwagi na dwufunkcyjność litery, jak i zachwianie się dawnej repartycji głosek (*ł* przed tylną, *l* przed przednią samogłoską). Dlatego, mimo niestosowania w pisowni średniowiecznej znaków diakrytycznych, pierwszy znany nam jej reformator, Jakub Parkoszowicz (ok. 1440), proponował rozróżnienie /ʎ/ i /ʎ/. Ponieważ „*l* bądź twarde, bądź się zmiękcza”, twarde pisał znakiem *l*, a miękkie *ℓ* (z pętelką)¹³. Rozróżnienie znakiem diakrytycznym wprowadził w swoim traktacie ortograficznym S. Zaborowski (1513), a za nim S. Murzynowski (1551), P. Statorius-Stojeński (1568), J. Januszowski (1594)¹⁴.

Trud pokoleń nad doskonaleniem pisowni i funkcjonalnością zasad pięknie ocenił Zenon Klemensiewicz, pisząc:

¹¹ Klemensiewicz i in., dz. cyt., s. 151.

¹² Żowtobriuch, Rusaniwśkyj, Sklarenko, dz. cyt., s. 222-225.

¹³ *Jakuba Parkosza Traktat o ortografii polskiej*, oprac. M. Kucała, Warszawa 1985, s. 65-66 (tekst łaciński), 94-95 (przekład polski).

¹⁴ Zob. Z. Klemensiewicz, *Historia języka polskiego*, t. II, Warszawa 1965, s. 167-176.

Jest to ta pełna wartości i zasługi praca bezimiennych, nieznanych skrybów średniowiecza, zajętych w kancelariach państwowych i kościelnych oraz w klasztornych skryptoriach; w tej praktyce kancelaryjnej i skryptorialnej ucierały się najstarsze, także międzydzielnicowe zasady ortograficzne¹⁵.

Czy dzisiaj mamy powracać do średniowiecznych początków polskiej ortografii?

Przedstawiona w skrócie historia dźwięków /ʃ/ /ʃ/ i ich pisowni pokazuje, że ani w języku polskim, ani w języku ukraińskim nigdy nie doszło do fonetyczno-fonologicznego utożsamienia /ʃ/ i /ʃ/. Pisownia i wymowa *Slavek* – *Slavko* nie jest uprawniona.

O ile o *w*, mając na uwadze język polski, wystarczyłoby podać za gramatyką informację: „Prasłowiańskie **v* przed samogłoską lub spółgłoską dźwięczną trwa w polszczyźnie jako *v* (...)”¹⁶, o tyle nie można tego odnieść w całej rozciągłości do języka ukraińskiego. W obu językach wymawia się wargowo-zębowe /*v*/, oznaczone literami *w* – *ѵ*, ale nie taka sama jak w polskim jest dystrybucja /*v*/ w języku ukraińskim. Wynika to z faktu, że nie na całym obszarze słowiańskim i nie w każdej pozycji prasłowiańskie /*u*/ względnie dwuwargowe /*w*/ (z dawnego indoeuropejskiego *u* niezgłoskotwórczego) zmieniło się w wargowo-zębowe /*v*/ . Na południowo-zachodnim obszarze wschodniosłowiańskim */*u*/ /*w*/ przeszło w /*v*/ tylko w pozycji przed samogłoską (ukr. *вода* [woda], *великий* [wetykyj]), przed spółgłoską zaś i w wygłosie pozostało jako dwuwargowe /*w*/ (np. ukr. *правда* = *пра҃вда* [praŭda], *кров* = *кро҃в* [krou] ‘krew’)¹⁷. Ponadto w bardzo typowej dla języka ukraińskiego korelacji eufonicznej występuje stale /*v*/ i /*u*/ wymawiane jak *u*, por. w formule W. Kuraszkiewicza:

a) zamiast *u* na początku wyrazów: *не вмію* = *не їмію* ‘nie umiem’, *вона вмерла* = *вона їмерла* ‘ona umarła’, *на Україні* = *на Їкраїні* ‘na Ukrainie’ (gdy poprzedni wyraz kończy się samogłoską);

b) zamiast *w* na początku wyrazów: *сам у хаті* = *сам ї хаті* ‘sam w chacie’, *там удова* = *там їдова* ‘tam wdowa’, *як у воду впала* = *як ї воду їпала* ‘jak w wodę padła’ (gdy poprzedni wyraz kończy się spółgłoską)¹⁸.

¹⁵ Tamże, t. I, Warszawa 1961, s. 95.

¹⁶ K l e m e n s i e w i c z i in., dz. cyt., s. 135. Por. w tej sprawie stanowisko Stiebera (dz. cyt., s. 87): „W języku prasłowiańskim istniało jeszcze dawne indoeuropejskie *u* niezgłoskotwórcze, zmienione co najwyżej na dwuwargowe *w* (ale raczej nie wszędzie). Stąd mówienie o «prasłowiańskim» *v* nie jest uzasadnione”.

¹⁷ Stieber, dz. cyt., s. 87; Ż o w t o b r i u c h i in., dz. cyt., s. 225-227.

¹⁸ T. L e h r - S p ł a w i ń s k i, W. K u r a s z k i e w i c z, F. S ł a w s k i, *Przegląd i charakterystyka języków słowiańskich*, Warszawa 1954, s. 94.

Oddanie wymowy *Славко* = *Слаўко* = *Stauko* (z *w* dwuwargowym przed spółgłoską) alfabetem łacińskim przez *w* byłoby jak najbardziej właściwe. To */u/ /w/* w pisowni staroruskich i staroukraińskich zabytków językowych od dawno stało literami *в* albo *у*¹⁹. Polskie wargowo-zębowe */v/* w pisowni staropolskiej oznaczano początkowo literami *v* i *u*, ale pod koniec średniowiecza ustala się już pisownia przez *w*. I tak jest do dziś.

Przez *v* natomiast pisane są w języku polskim niektóre wyrazy obcego pochodzenia. *Słownik poprawnej polszczyzny PWN*²⁰ podaje 44 hasła, z czego 21 stanowią nazwy własne. Wymawiane z *w*, asymilują się, zwłaszcza wyrazy pospolite, także pod względem ortograficznym, np. *wakat*, *weto*, *wiwat*, *vademecum* i *wademekum*, *volapük* i *wolapik*. Nikt chyba nie wątpi, że *Stawek* i *Stawko* są wyrazami rodzimymi; zapisane przez *v* wyglądają jak jakieś kurioza-dziwolagi w pisowni polskiej. Jest to czyjeś działanie wbrew ogólnej tendencji, ale zjawisko nie jest nowe. Od pewnego czasu zamiast przyswojonego *festiwal*²¹ pojawia się pisownia *festival* w niby-angielskich nazwach imprez: *Sopot Festival*, *Sopot TOPtrendy Festival 2008 News* (z prasy codziennej), *Łomża Beer Festival* (ulotka reklamowa w gazetach z 2008 r.) czy też

Olbrymi wielopokoleniowy *open-air festival*, festyn-piknik przyciągnie widownię od lat pięciu do stu pięciu. (Angora 2008, nr 25, s. 59)²².

Jeszcze bardziej niezrozumiałe jest pisanie wyrazów rodzimych w ten sposób i nieodmianianie nazw:

Od 24 do 26 września w siedleckim „*NovymKinie*” trwać ma „*Street Dance Weekend*”, czyli coś dla miłośników tańca. (TS 2010, nr 39, s. XII); *-NoveKino* Siedlce zaprasza (tamże, nr 42, s. XII); [film] zaprezentuje między innymi *NoveKino* Siedlce (tamże, 2011, nr 5, s. XII); Od 11 do 17 marca na ekranie białskiego *NoveKino Merkury* dwie premiery (SP 2011, nr 10, s. 2); W najbliższy czwartek 10 marca (...) w białskim *NoveKino Merkury* zaprezentowany zostanie obraz „Mr. Nobody” (tamże); Między

¹⁹ Żowtobriuch i in., dz. cyt.

²⁰ Red. W. Doroszewski, Warszawa 1973, s. 842-843.

²¹ Wyraz odnotowany po raz pierwszy w *Słowniku warszawskim*. W SJP Dor najstarszy cytat z „Tygodnika Ilustrowanego” z 1870 r. Dziś w rozszerzonym znaczeniu, por. np. *Festiwal włosy* kwiecień 2011 („Tele Program” 2011, nr 15, wkładka). O braku adekwatności kulturowej w nazywaniu tym wyrazem różnych zjawisk zob.: H. Duda, *Festiwal czy festyn*, „Poradnik Językowy” 2007, z. 5, s. 82-87.

²² Wspomniałem o tym w artykule *Polacy nie gęsi... – europejści gęsi język mają* („Lamus”. Pismo Kulturalno-Artystyczne (Gorzów Wielkopolski) 2008, nr 1/1 (17), s. 46-52), mając na uwadze obcość syntaktyczną grup *Sopot Festival*, *Kredyt Bank*, *sport telegram*, *tele program* i podobnych. Najnowszy tego typu przykład to *sex-konsultantka* („Tele Program” 2011, nr 17, s. 10).

świętami a Nowym Rokiem odwiedziłem Bydgoszcz (...). W tym samym czasie *Opera Nova* dawała nad Brdą swoje koncerty noworoczne. (Angora 2011, nr 5, s. 9).

Podobne tym snobistyczne poczynania, choćby nawet miały uzasadnienie funkcjonalne, stają się już epidemią i dotyczą jeszcze innych liter alfabetu polskiego, np. *quchnia* (ogłoszenie w Niewodnicy Kościelnej k. Białegostoku, listopad 2011), *Xiądz Felix Zabuski* (tablica pamiątkowa fundacji rodziny Schymallów w kościele parafialnym w Mordach na Podlasiu, wrzesień 2011), *Yanek Drzazga* jest wziętym krytykiem filmowym (ze streszczenia filmu „Superprodukcja”, Polska 2003, „Tele Program” 2011), *Agatha* (pseudonim piosenkarki, 2012).

Takie praktyki językoznawca jednoznacznie potępia, ponieważ wprowadzając zakłócenia w ustalonym porządku ortograficznym, wyraźnie naruszają normę językową. Warto podkreślić również, iż jest to działalność społecznie i dydaktycznie szkodliwa. Zważywszy na kłopoty uczniów, a nawet studentów z ortografią, autorzy takich pomysłów dają zły przykład uczącej się młodzieży²³. W omawianym wypadku pisownia *Slavek* i *Slavko* jest z pewnością umyślna, zamierzona, stworzona pod anglojęzycznych kibiców mistrzostw. Naszym zdaniem tacy „odnowiciele” języka polskiego są zwykłymi ignorantami językowymi.

Można przypuścić, że *Sławek* i *Sławko* – imiona mające słowiański rodowód – z założenia mają reprezentować organizatorów mistrzostw, dwa sąsiednie i pokrewne narody słowiańskie, które mimo różnych przeciwności losów historycznych przetrwały, zachowując swoją kulturę i swoje języki narodowe. Mają być wizytówką i syntezą słowiańskości. Jeżeli więc przyjąć, że chodzi tu o podkreślenie pokrewieństwa etnicznego i językowego Polaków i Ukraińców, to wybór imion *Sławek* i *Sławko* jest jak najbardziej właściwy. *Sławek* i *Sławko*, a w formach podstawowych *Sławomir* i z inwersją członów *Miroslaw*, zawierają rodzime składniki *sława* (*sławić*) i *mir* ‘pokój’. Z tego właśnie względu nie można było proponować synonimów antroponimicznych typu *Janek* i *Iwanko*, *Piotrek* i *Petryk*, *Grześ* i *Hryć*, bo mimo znacznej popularności tych imion, pochodzą one z tradycji chrześcijańskiej, a więc początkowo obcej. W języku polskim imię *Sławomir* było znane w średniowieczu i XVI w.,

²³ Zastanowić się warto, czy organami wykonawczymi w zakresie przestrzegania zasad ortograficznych w miejscach publicznych nie mogłyby być władze miejskie (tam, gdzie się pojawiają nazwy typu *NoveKino*, *Opera Nova*, i tam, gdzie są organizowane imprezy kulturalne typu *Sopot Festival*)?

potem dopiero od XIX odzyskiwało popularność²⁴. W języku ukraińskim w tym porządku linearnym nie występuje, ale dość popularne jest imię *Myroslaw* i jego pochodne *Myronko*, *Myrosyk*, *Myroś*.

Należałoby jeszcze przypomnieć, że polski *Sławek* i ukraiński *Sławko* są tylko „częściowymi” bliźniakami, ponieważ pierwszy jest spieszczeniem (synem) *Sławomira*, drugi formacją hipokorystyczną lub patronimiczną (synem) od *Wiaczesława*²⁵. W języku ukraińskim istnieje jeszcze trzeci brat, *Sławik*, pochodzący od *Jarostawa* (z ojca *Jarostawa*). Ale jest to niewątpliwie jedna rodzina wyrazowa, oparta na morfemie *sław-* : *-sław*.

Tak jak *Sławek* z formantem *-ek* jest typowo polską formacją hipokorystyczną lub patronimiczną, tak *Sławko*, z hipokorystycznym lub patronimicznym formantem *-ko*, właściwie oddaje strukturę języka ukraińskiego. Ten typ imion wyróżnia ukraiński na tle języków wschodnio- i zachodniosłowiańskich i jest wspólny z językami południowosłowiańskimi, por. np. chorwackie *Branko*, *Janko*, *Marko*, *Mirko*, *Slavko*, *Zdravko* w tomie opowiadań Slavka Kolara *Pripovijesti* (Zagreb 1977, *passim*). Występuje i w oficjalnych wykazach imion, np. *Jurko*, *Romko*, *Semenko*, *Tymko*, *Wołodko* i *Wołod'ko* w słowniku Hrinchenki (IV, s. 548-563), i w zwyczaju językowym, por. np. *Ilko*, *Omelko*, *Stefko*, *Wasyłko* w powieści Ołeksandra Irwancia, *Riwne/Rowno* (przełożyła N. Bryżko-Zapór, Warszawa 2006, *passim*).

WYKAZ SKRÓTÓW

- Angora – „Angora”. Przegląd prasy krajowej i światowej. Warszawa–Chicago–Dortmund–Toronto–Nowy Jork. Tygodnik.
- GW – „Gazeta Wyborcza”. Dziennik.
- RdC – Radio dla Ciebie. Warszawa.
- RMF FM – Radio, Muzyka, Fakty. Kraków.
- Rz – „Rzeczpospolita”. Dziennik.
- SJPDor – *Słownik języka polskiego*, red. W. Doroszewski, t. I-XI, Warszawa 1958-1969.
- SP – „Słowo Podlasia”. Biała Podlaska, Łosice, Łuków, Międzyrzec, Parczew, Radzyń, Terespol. Tygodnik.
- TS – „Tygodnik Siedlecki”. Garwolin, Łosice, Łuków, Mińsk Mazowiecki, Siedlce, Sokołów, Węgrów.

²⁴ Zob. J. B u b a k, *Księga naszych imion*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1993, s. 281-282.

²⁵ B. H r i n c z e n k o, *Słownik ukrajinskoji mowy*, t. IV, Kyjiv 1907-1909 (1996-1997), s. 560.

SLAVEK AND SLAVKO – NAMES OF THE UEFA
EURO 2012 MASCOTS

Summary

This paper focuses on the present and past pronunciation and spelling forms of the Polish and Ukrainian phonemes /ʃ/ /ʃ/ and /v/. The problem of substituting the native Polish phonemes /ʃ/ and /w/ by /ʃ/ and /v/, respectively, emerged when the names of the official mascots for the UEFA 2012 football championships in Poland and Ukraine were announced. The names *Slavek* and *Slavko* are meant to relate to the common Proto-Slavic root **Slavo-* or **-slav*, followed by the language-dependent exponents: *-ek* for Polish and *-ko* for Ukrainian. Owing to the fact that neither in Polish nor Ukrainian has the phonological assimilation of /ʃ/ and /ʃ/ taken place, neither of the spelling forms or pronunciations ([*Slavek*] or [*Slavko*]) is systematically justified. There are no systemic grounds for the spelling of the native names with *v*, either. If the two names in question are to symbolize the core of Slavic tradition and heritage for the purposes of popularizing the championships, and if the way in which the names are spelled is influenced mostly by the Anglo-centric language fashion, we deal with an obvious case of linguistic ignorance of the decision makers, and with a peculiar kind of cultural schizophrenia.

Translated by: Konrad Klimkowski

Słowa kluczowe: nazwy maskotek EURO 2012 w Polsce i na Ukrainie, wymowa i pisownia /ʃ/ /ʃ/ /v/ w języku polskim i ukraińskim, ignorancja językowa działaczy sportowych, presja mody anglojęzycznej.

Key words: names of official mascots for UEFA EURO 2012 championships in Poland and Ukraine, pronunciation and spelling of the Polish and Ukrainian phonemes /ʃ/ /ʃ/ /v/, language ignorance of sports activists, Anglo-centric language fashion.